

APEL OZZSRL

Nie zapominajmy o regionach!

Od kilku dni w mediach pojawiają się liczne informacje na temat konfliktu w PAŻP, którego skutkiem są m.in. obecne znaczne opóźnienia lotów, przede wszystkim na warszawskim lotnisku Chopina. W przekazach medialnych problem jest zwykle przedstawiany jako konflikt pomiędzy PAŻP a ZZKRL zrzeszającym przede wszystkim warszawskich kontrolerów ruchu lotniczego, wynikły na tle nowych regulacji płacowych. Uważamy, że opinii publicznej należy się szersza wiedza na temat sytuacji w PAŻP, w tym przede wszystkim sprostowanie krążących w mediach nieprawdziwych informacji oraz zwrócenie uwagi na kwestie, które są notorycznie pomijane, choć nie mniej ważne. Chodzi tu przede wszystkim o kwestie bezpieczeństwa, dialogu społecznego czy istotne różnice w traktowaniu kontrolerów warszawskich i kontrolerów z pozostałych lotnisk w Polsce. Tak nie powinno być.

Nasz związek skupia ponad 300 osób, kontrolerów ruchu lotniczego i informatorów służby informacji powietrznej (FIS) z ośrodków w całej Polsce, którzy dbają o bezpieczeństwo przestrzeni powietrznej nad większą częścią naszego kraju oraz na lotniskach poza Warszawą. Od wielu lat zabiegamy o poprawę wyposażenia regionalnych ośrodków kontroli ruchu lotniczego, a także zmianę obowiązujących tam procedur i zasad funkcjonowania. Wiele z nich nie odpowiada wymogom bezpieczeństwa współczesnego świata. Zaniedbania, którego dopuszczały się kolejne ekipy zarządzające Polską Agencją Żeglugi Powietrznej doprowadziły do patologicznej sytuacji na mniejszych lotniskach, gdzie regularnie przekraczana jest przepustowość obecnego systemu, co ostatnio stało się jaskrawo widoczne m.in. na lotniskach w Rzeszowie i Lublinie. Zagraża to nie tylko bezpieczeństwu samych operacji powietrznych, ale i rodzi zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego.

Nasze postulaty dotychczas spotykały się, w najlepszym razie, z szumnymi deklaracjami zmian, niemającymi jednak pokrycia w rzeczywistości. Wszyscy kontrolerzy ruchu lotniczego i wszyscy informatorzy FIS, bez względu na miejsce pracy, wykonują taką samą pracę i mają taki sam cel – zapewnić bezpieczeństwo wszystkim użytkownikom przestrzeni powietrznej. Trudno więc zrozumieć dlaczego PAŻP traktuje pracowników jednostek pozawarszawskich po macoszemu.

Apelujemy o rzetelny dialog z kontrolerami z lotnisk regionalnych. Powtarzamy także nasze postulaty, domagamy się:

1. Zaprzestania nadużywania przez pracodawcę pracy jednostanowiskowej,
2. Jak najszybszego wprowadzenia radarowej służby kontroli zbliżania w TMA EPRZ,
3. Zastąpienia kontroli proceduralnej radarową we wszystkich TMA w Polsce,
4. Rezygnacji z zawieszenia wdrażania nowego podziału sektorowego TMA Kraków,
5. Utworzenia stanowiska „Senior kontroler” w regionalnych organach kontroli ruchu lotniczego,
6. Określenia jasnych i przejrzystych zasad rozwoju zawodowego dla personelu operacyjnego,
7. Podniesienia naszych uposażeń, które, mimo iż są dużo niższe od uposażeń kontrolerów w Warszawie, po raz kolejny zostały obniżone,
8. Sprecyzowania zasad podwyższania pensji wraz ze wzrostem stażu pracy (np. w formie dodatku stażowego czy przejrzystego systemu stopni doświadczenia u KRL i informatorów FIS),
9. Przywrócenia 100% płatnych zwolnień lekarskich oraz dodatków weekendowych i świątecznych,
10. Stworzenia jasnych zasad zmiany zaszeregowania w przyszłości,
11. Przywrócenia świadczenia kondycyjnego,
12. Zakończenia planowania przestojów w harmonogramach pracy,



13. Wyposażenia regionalnych organów ATS w sprzęt pozwalający na efektywniejsze i bezpieczniejsze sprawowanie służby,
14. Dostosowania warunków lokalowych, w których pracuje i wypoczywa personel ATS do odpowiednich standardów,
15. Wprowadzenia procedur pozwalających na większy udział przedstawicieli poszczególnych organów ATS w procesie wprowadzania zmian i w organizacji pracy w ich rejonach odpowiedzialności,
16. Wprowadzenia traktowania jako delegacji wyjazdów związanych z egzaminami, badaniami medycyny lotniczej czy szkoleniami niezbędnymi do utrzymania kwalifikacji czy uprawnień.

Mimo wzrostu natężenia ruchu lotniczego oraz aktywności wielu stref wojskowych związanych z wojną za naszą wschodnią granicą, który w znacznym stopniu obciąża kontrolerów z Krakowa oraz Rzeszowa i Lublina personel z maksymalną starannością dba o bezpieczeństwo na polskim niebie. Jednocześnie nie możemy nie mówić głośno i wyraźnie o zaniedbaniach i zapóźnieniach, jakie pojawiają się w obszarze bezpieczeństwa oraz zarządzania ruchem lotniczym w Polsce.

Za konieczne uważamy także sprostowanie wielokrotnie powielanej informacji, jakoby OZZSRL zaakceptował nowy regulamin wynagradzania. Jest to dalece idące uproszczenie. Obecnie obowiązujący regulamin wynagradzania jest dziełem pracodawcy, nie związków zawodowych. Regulamin ten był wyłącznie konsultowany ze związkami zawodowymi, bo pracodawca ma taki ustawowy obowiązek. Co jednak istotne – zdecydowana większość uwag, wniesionych przez stronę społeczną w czasie konsultacji, nie została uwzględniona. W trakcie konsultacji wielokrotnie dawaliśmy wyraz przekonaniu, że projekt ten ma wiele wad – i może zostać uznany za rozwiązanie tylko tymczasowe, a jego jedyną zaletą jest to, że pozwala na uniknięcie obniżania wynagrodzeń pracownikom dotychczas najslabiej wynagradzanym – kontrolerom z najmniejszych lotnisk krajowych i informatorów FIS.

Raz jeszcze apelujemy o podjęcie dyskusji z regionalnymi ośrodkami kontroli ruchu lotniczego i FIS. Apelujemy także do przedstawicieli mediów o pochylenie się nad nabrzmiewającymi w regionach problemami, mającymi wpływ na bezpieczeństwo pasażerów w całej Polsce.